

Konspekt szkółki niedzielnej

20. Niedziela po Trójcy Świętej

Główna myśl: Przyność chwałę Bogu

Tekst: 1 Księga Samuela 2-4 – Heli i jego synowie

Wiersz przewodni Przypowieści Salomona 11,20b:
„Podobają się Panu ci, którzy postępują nienagannie”

Cele:

Dziecko wie, że swoim zachowaniem może chwalić Boga lub Go zasmucać.

Dziecko potrafi powiedzieć dlaczego Bogu nie podobała się postawa synów Heliego.

Dziecko wie, że powinno być dobrym przykładem dla innych.

I. Wstęp

Historia „Wyścig narciarski” (na podst. „Na skrzydłach orlich 1”)

Dopiero jest październik, ale wyobraźcie sobie jesteśmy na pięknie ośnieżonej trasie narciarskiej. Młodzi narciarze są już przygotowani, bo za chwilę rozpocznie się bieg. Każdy z nich jest skupiony i czeka na sygnał startu (można zagwizdać w gwizdek jako sygnał startu). Narciarze ruszają. Wzdłuż trasy zgromadziło się wielu kibiców, którzy krzyczą i dopingują swoich zawodników. Wszyscy są ciekawi, kto wygra bieg. Trenerzy także śledzą swoich zawodników z zadowoleniem. Otóż muszę wam zdradzić, że wśród zawodników jest syn jednego z trenerów. Na twarzy tego chłopca maluje się wola zwycięstwa. Biegnie szybko, wyprzedza kilku zawodników. Lecz nagle, cóż to? Co za nieszczęście! Potyka się i upada, jednak zaraz wstaje i pędzi dalej. Lecz niestety, mimo tego, że wstał tak szybko, to jednak zdołało wyprzedzić go kilku dobrych zawodników. I tak ten młody zawodnik znalazł się poza czołówką. Zupełnie się tym załamał. Pocieszano go, że następnym razem będzie lepiej. On jednak czuł się niepoczyszony. Dlaczego? Bo on jako syn trenera miał ojcu przynieść chwałę, a przyniósł wstyd.

Podsumowanie: Chłopak uważał, że przyniósł ojcu wstyd, bo nie wygrał zawodów. Dziś też poznamy osoby, które przyniosły komuś wstyd. A komu? Zaraz się dowiedziecie.

II. Szkółka

Lekcję biblijną można przedstawić w formie scenki –, jedna osoba wciela się w postać Samuela, który opowiada historię, można użyć do tego mapeta. Potrzebne też będą wycięte z papieru trzy serca: czarne, szare i białe.

1. **Samuel przedstawia się** – Dzień dobry, nazywam się Samuel. Moja mama bardzo długo się modliła, żebym się urodził. I Pan Bóg wysłuchał jej modlitw. Gdy podrośłem przyprowadziła mnie, tak jak obiecała, do świątyni, żebym tam służył Bogu, który wysłuchał jej prośby. Zamieszkałem w świątyni, w której opiekował się mną kapłan Heli.
2. **Osoba Heliego** – Kapłan w świątyni służył Panu, składając między innymi ofiary. Miał on dwóch synów, którym, chociaż źle postępowali, nie zwracał uwagi i ich nie strofował (1 Sm 3,13) (*pokazujemy szare serce*). Muszę jednak wam opowiedzieć o tym, co złego robili.
3. **Synowie Heliego** – Synowie Heliego też byli kapłanami i służyli w świątyni, składając ofiary. Ludzie przynosili im zwierzęta, które chcieli złożyć jako ofiarę za swoje grzechy. Synowie Heliego przyjmowali je, lecz zanim je złożyli w ofierze, to najlepsze kawałki mięsa zabierali dla siebie, a dopiero to, co zostawało, składali w ofierze. A przecież była ofiara dla Pana! Ci dwaj synowie, swoim postępowaniem, przynosili

wstyd Panu Bogu. Bóg o tym wiedział i to Mu się nie podobało. Odwrócił się więc od nich i co więcej, postanowił ich ukarać (*pokazujemy czarne serce*).

4. **Wydarzenia w nocy** – Pan Bóg mnie wybrał, żebym przekazał Heliemu tę wiadomość (*pokazujemy białe serce*). Trzy razy wołał mnie w nocy po imieniu, a ja myślałem, że to woła mnie kapłan Heli. Za każdym razem wstawałem i przychodziłem zapytać, czego potrzebuje. Heli zdziwiony odpowiadał, że mnie nie wołał. Dopiero za trzecim razem zorientował się, że to woła mnie Pan i kazał mi powiedzieć, że jestem i słucham. Wtedy usłyszałem te złe nowiny dla Heliego i jego synów. Pan Bóg postanowił ich ukarać. Synów za to, że zgrzeszyli i byli źli, natomiast ojciec za to, że chociaż dobrze wiedział o tym co robią synowie, nie zwrócił im uwagi, nie upomniał, nie zrobił nic.
5. **Boża kara** – I ja Samuel, miałem o tym wszystkim rano powiedzieć kapłanowi. Zastanawiałem się jak mam to zrobić. W końcu sam Heli zmusił mnie do powiedzenia tego, co usłyszałem od Boga, że zostaną ukarani, zginą podczas walki z Filistyńczykami, a Heli też umrze – spadnie z krzesła, gdy dowie się, że ponieśli klęskę i zginęli, a Skrzynia Przymierza została u Filistyńców. Chociaż było to trudne zadanie, wykonałem go, byłem posłuszny Bogu.

III. Zakończenie

Heli i jego synowie nie przynosili chwały Bogu, wręcz przeciwnie, robili coś, co Bóg odrzucał, co było dla Niego wstrętne. Samuel, czynił wolę Bożą, chociaż nie była to dla niego łatwe, lecz był posłuszny i to podobało się Panu. A jak my postępujemy? Czy Bóg cieszy się z tego, co robimy, jak postępujemy, czy może przynosimy Mu wstyd, na przykład źle postępując?

1. Wiersz biblijny

Prz 11,20b: „Podobają się Panu ci, którzy postępują nienagannie”

Pomoc: wiersz zapisany na narysowanej dłoni z wyciągniętym do góry kciukiem

Przebieg: wiersz czytamy kilka razy; gdy będziemy mówić słowa: „Podobają się Panu” – ręką rysujemy w powietrzu uśmiech; gdy będziemy mówić drugą część wiersza – podnosimy kciuk do góry

2. Prace plastyczne

A. Samuel

z książki „Jedna Biblia wiele zabaw 1” str. 53-55